

**Sygn. akt:** III U 860/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2014r.

**Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

Przewodniczący:	SSO Bożena Beata Bielska
Protokolant:	sekretarz sądowy Ewelina Asztemborska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 stycznia 2014r. w O.

**sprawy z odwołania** M. O. (1)

**przeciwko** Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o świadczenie przedemerytalne

**na skutek odwołania** M. O. (1)

**od decyzji** Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

**z dnia** 17.10.2012r. **znak** (...)

**i z dnia** 17.07.2013r. **znak** (...)

**orzeka:**

1. zmienia zaskarżoną decyzję z 17 października 2012 roku i przyznaje M. O. (1) prawo do świadczenia przedemerytalnego od dnia 27 września 2012 roku,
2. w pozostałym zakresie postępowanie umarza,
3. stwierdza brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 17.10.2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. odmówił M. O. (1) prawa do świadczenia przedemerytalnego.

W odwołaniu od powyższej decyzji M. O. (1) wskazał, że organ rentowy nie zaliczył mu do stażu pracy okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 25.05.1968r. do 15.06.1972r. Wskazał również, że wnosi o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o świadczenie przedemerytalne. Podniósł, iż nie mógł złożyć wniosku bezpośrednio po ustaniu zatrudnienia w ramach prac interwencyjnych, gdyż do złożenia wniosku niezbędne było zaświadczenie PUP w W. z

dnia 12.09.2012r. oraz zaświadczenie Urzędu Miasta i Gminy Ł., bez których wniosków o świadczenie przedemerytalne nie zostałyby przyjęte,

W odpowiedzi na odwołanie ZUS wniósł o jego oddalenie podnosząc, że zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z 30.04.2004r. o świadczeniach przedemerytalnych prawo do świadczenia przedemerytalnego przysługuje osobie, która do dnia rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy, w rozumieniu przepisów ustawy o promocji zatrudnienia, w którym była zatrudniona przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy, posiada okres uprawniający do emerytury, wynoszący co najmniej 40 lat dla mężczyzn. Odwołujący nie udokumentował wymaganego 40-letniego stażu pracy, a jedynie 37 lat 11 miesięcy i 18 dni. Do stażu pracy nie zaliczono mu okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 25.05.1968r. do 15.06.1972r., bowiem w tym okresie odwołujący dojeżdżał do szkoły oddalonej 60 km od miejsca zamieszkania, biorąc zatem pod uwagę czas nauki oraz dojazdu zdaniem ZUS wątpliwe jest, aby odwołujący pracował w gospodarstwie rolnym.

ZUS nadto podniósł, że M. O. (1) wniosek o przyznanie świadczenia przedemerytalnego złożył po upływie terminu przewidzianego w art. 2 ust. 3 pkt 3 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych, bowiem w dniu 26.09.2012r., tj. po upływie 14 dni od ustania zatrudnienia w ramach prac interwencyjnych.

Z tych względów zdaniem ZUS prawidłowo uznano, że M. O. (1) nie spełnia przesłanek do uzyskania świadczenia przedemerytalnego i decyzją z dnia 17.10.2012r. odmówiono mu prawa do tego świadczenia.

Ponieważ M. O. (1) w odwołaniu zawarł wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o przyznanie świadczenia przedemerytalnego, Sąd postanowieniem z dnia 17.01.2013r. wniosek M. O. (1) o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o przyznanie świadczenia przedemerytalnego przekazał do rozpoznania ZUS a postępowanie w niniejszej sprawie o przyznanie świadczenia przedemerytalnego zawiesił na podstawie art. 177 § 1 pkt 3 kpc - do chwili zakończenia postępowania o przywrócenie terminu.

Po rozpoznaniu wniosku M. O. (1) o przywrócenie terminu organ rentowy w dniu 25.02.2013r. wydał decyzję, w której odmówił mu przywrócenia terminu do złożenia wniosku o przyznanie świadczenia przedemerytalnego.

Od decyzji tej M. O. (1) wniósł odwołanie. Wyrokiem z dnia 07.06.2013r., wydanym w sprawie IIIU 512/13, Sąd Okręgowy w Ostrołęce zmienił decyzję ZUS z dnia 25.02.2013r. w ten sposób, przywrócił M. O. (1) termin do złożenia wniosku o świadczenie przedemerytalne.

Po uprawomocnieniu się tego wyroku ZUS ponownie rozpoznał wniosek M. O. (1) z dnia 26.09.2012r. o przyznanie prawa świadczenia przedemerytalnego i decyzją z dnia 17.07.2013r. ponownie odmówił mu prawa do tego świadczenia, podnosząc nie wykazanie 40-letniego stażu pracy.

M. O. (1) w sprawie IIIU 1113/13 wniósł odwołanie od w/w decyzji ZUS z dnia 17.07.2013r.

Jednocześnie – wobec uprawomocnienia się wyroku Sądu Okręgowego z dnia 07.06.2013r., wydanego w sprawie IIIU 512/13, Sąd postanowieniem z dnia 19.11.2013r. podjął postępowanie w niniejszej sprawie IIIU 860/12, celem merytorycznego rozpoznania odwołania od decyzji ZUS z dnia 17.10.2012r.

Zarządzeniem z dnia 11.12.2013r. Sąd zarządził połączenie spraw IIIU 860/12 i IIIU 1113/13 do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia pod sygn. IIIU 860/12.

### **Sąd ustalił i zważył, co następuje:**

M. O. (1) domagał się w niniejszym postępowaniu przyznania prawa do świadczenia przedemerytalnego.

Ponieważ wyrokiem z dnia z dnia 07.06.2013r., wydanym w sprawie IIIU 512/13, Sąd Okręgowy w Ostrołęce zmienił decyzję ZUS z dnia 25.02.2013r. i przywrócił M. O. (1) termin do złożenia wniosku o przyznanie świadczenia

przedemerytalnego, przedmiotem rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie było wyłącznie to, czy odwołujący spełnia przesłanki do przyznania mu prawa do świadczenia przedemerytalnego.

M. O. (1) zaskarżył dwie decyzje ZUS: z dnia 17.10.2012r. i z dnia 17.07.2013r. Obie odmawiają mu prawa do świadczenia przedemerytalnego, obie rozpoznają ten sam wniosek, przy czym decyzja z dnia 17.07.2013r. została wydana przez organ rentowy po uprawomocnieniu się wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce, wydanego w sprawie IIIU 512/13. ZUS po przywróceniu terminu do złożenia wniosku o przyznanie świadczenia przedemerytalnego ponownie rozpoznał wniosek M. O. (1) z dnia 26.09.2012r. o przyznanie prawa świadczenia przedemerytalnego. W ocenie Sądu wydawanie tej decyzji było zbędne, gdyż ZUS w decyzji z dnia 17.10.2012r. odniósł się już merytorycznie do kwestii spełniania przesłanek stażowych wymaganych do przyznania świadczenia przedemerytalnego a wyrok Sądu Okręgowego w sprawie III 512/13 jedynie stwierdzał, że wniosek odwołującego z dnia 26.09.2012r. może być traktowany jako złożony w terminie.

Niemniej jednak, wobec wydania przez ZUS kolejnej merytorycznej decyzji ( z dnia 17.07.2013r.) i zaskarżenia jej przez M. O. (1), Sąd musiał wydać rozstrzygnięcie co do decyzji z 17.10.2012r. i z dnia 17.07.2013r.

Obie te decyzje odmawiają M. O. (1) prawa do świadczenia przedemerytalnego podnosząc nie wykazanie 40-letniego stażu pracy.

Ponieważ Sąd uznał, iż M. O. (1) wykazał wymagany staż pracy, orzekał merytorycznie co do pierwszej z wydanych decyzji, dlatego postępowanie w przedmiocie decyzji z dnia 17.07.2013r. podlegało umorzeniu w oparciu o art. 355 kpc jako zbędne.

Zdaniem Sądu odwołanie od decyzji ZUS z dnia 17.10.2012r. jest zasadne, gdyż odwołujący spełnia warunki do uzyskania świadczenia przedemerytalnego.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z 30.04.2004r. o świadczeniach przedemerytalnych prawo do świadczenia przedemerytalnego przysługuje osobie, która do dnia rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy, w rozumieniu przepisów ustawy o promocji zatrudnienia, w którym była zatrudniona przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy, posiada okres uprawniający do emerytury, wynoszący co najmniej 40 lat dla mężczyzn.

Poza sporem jest, iż ostatni stosunek pracy odwołującego – z Urzędem Gminy R., został rozwiązany za wypowiedzeniem przez pracodawcę w związku z reorganizacją Urzędu Gminy, tj. z przyczyn dotyczących zakładu pracy w rozumieniu przepisów ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy a odwołujący był w tym zakładzie zatrudniony przez okres dłuższy niż 6 miesięcy.

Ostatecznie niesporne były również przesłanki określone w art. 2 ust. 3 pkt 3 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych.

Przedmiotem sporu było jedynie to, czy M. O. (1) posiada wymagany 40-letni staż pracy.

W ocenie Sądu – wbrew stanowisku organu rentowego – odwołujący spełnia przesłanki stażowe określone w art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych.

Odwołujący domagał się zaliczenia do stażu pracy okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, A. i P. O., od 25.05.1968r. do 15.06.1972r.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również następujące okresy, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe:

1) okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki,

2) przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia,  
3) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia,  
jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Organ rentowy do stażu pracy nie zaliczył odwołującemu okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 25.05.1968r. do 15.06.1972r., bowiem uznał, iż skoro M. O. (1) w tym okresie dojeżdżał do szkoły oddalonej 60 km od miejsca zamieszkania, to biorąc pod uwagę czas nauki oraz dojazdu wątpliwe jest, aby odwołujący pracował w gospodarstwie rolnym.

W cenie Sądu M.O.wykazał jednak, że w okresie od 25.05.1968r. do 15.06.1972r. stale i w wymiarze co najmniej 4 godziny dziennie wykonywał czynności w gospodarstwie rolnym rodziców.

Z zeznań zaświadczenia Starostwa Powiatowego w W. z dnia 17.09.2012r. (k. 6 akt ZUS) wynika, że gospodarstwo to było położone we wsi P., gmina Ł., miało powierzchnię 6,34 ha.. Odwołujący wykazał też, że w spornym okresie był zameldowany w P. (zaświadczenie k. 5 akt ZUS).

Kwestia pracy w gospodarstwie rolnym była wielokrotnie przedmiotem rozważań w orzecznictwie sądowym. W judykaturze wykształcił się pogląd, iż o uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalno-rentowych okresów pracy w gospodarstwie rolnym sprzed 1 stycznia 1983r. przesądza wystąpienie dwóch okoliczności, tj. wykonywanie czynności rolniczych powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej „domownika” z art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (osoby bliskiej domownikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie tego gospodarstwa albo w bliskim sąsiedztwie oraz stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana stosunkiem pracy) oraz czynności te muszą być wykonywane w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godziny dziennie (vide np. wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 1997r., II UKN 96/96, OSNAOiUS 1997, nr 23, poz. 473).

Wobec zakwestionowania przez organ rentowy zasadności zaliczenia odwołującej do stażu pracy okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 25.05.1968r. do 15.06.1972r., Sąd w tym zakresie przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe.

Na powyższe okoliczności Sąd wysłuchał odwołującego oraz przesłuchał świadków H. B., R. B. i E. A. (1).

Zgromadzony w ten sposób materiał dowodowy stanowi zdaniem Sądu podstawę do uznania, że odwołujący wykazał 40-letni ogólny staż pracy.

M. O. (1) w toku postępowania zarówno w odwołaniach jak i przed Sądem wskazywał, iż w spornym okresie uczęszczał do Technikum Rolniczego w B.. Wskazywał, że wprawdzie była to odległość ok. 60 km, lecz on nie mieszkał w internacie, a codziennie dojeżdżał do szkoły właśnie po to, aby móc pracować codziennie w gospodarstwie rolnym rodziców. Wskazywał również, że czynności w gospodarstwie wykonywał codziennie po lekcjach, w soboty, niedziele, dni wolne i wakacje.

Wyżej wskazane twierdzenia M. O. (1) znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadków H. B., R. B. i E. A. (1). Świadkowie mają wiedzę w spornej kwestii, gdyż E. A. (1) to siostra odwołującego a świadkowie H. B. i R. B. zamieszkiwali we wsi P., znali rodziców odwołującego.

Wszyscy w/w świadkowie potwierdzili, że w spornym okresie M. O. (1) wykonywał wszystkie prace w gospodarstwie, zarówno w siedlisku, jak i prace polowe. Z ich zeznań wynika też, że w gospodarstwie mieszkał odwołujący z rodzicami i dwójką rodzeństwa, tj. siostrą młodszą o rok i bratem młodszym o 10 lat, w gospodarstwie pracowali rodzice odwołującego, on sam i jego siostra, przy czym zakres prac wykonywanych przez odwołującego był większy niż jego

siostry. Świadkowie zgodnie wskazywali, iż praca w gospodarstwie rolnym była głównym źródłem utrzymania rodziny odwołującego, niemniej jednak ojciec odwołującego uzyskiwał dodatkowe dochody z usług wykonywanych dla innych rolników, tj. młócenia i wyrobu pustaków. E. A. (1) zeznała, iż jeżeli ojciec zajmował się dodatkowymi czynnościami, to mniej pracował w gospodarstwie. Gdy wyrabiał pustaki, to sprowadzał żwir, a gdy jechał na omloty, to nie mógł pracować w gospodarstwie.

Wszyscy świadkowie podkreślali, że nauka w szkole średniej nie stała na przeszkodzie pracy odwołującego w gospodarstwie rolnym, gdyż czynności wykonywał codziennie po szkole oraz w dni wolne od nauki, a w okresie wzmożonych prac polowych jak orka, siewy, sianokosy, żniwa, wykopki, odwołujący nie jechał do szkoły. Wszyscy też wskazywali, że odwołujący do B. dojeżdżał pociągiem z U., a do U. dojeżdżał rowerem ok. 4 km, zaś podróż pociągiem z U. trwała ok. 1 godziny. Zauważyć trzeba, że pociągiem tym jeździł również świadek H. B., który dojeżdżał do pracy do W., a także i on dojeżdżał codziennie, a pracę kończył przecież później niż odwołujący lekcje.

Szczególnie istotne w tym zakresie są zeznania siostry odwołującej - E. A. (1), która szczegółowo opisywała sposób wykonywania prac w gospodarstwie. Świadek ta zeznała, że M. O. (1) wykonywał wszystkie prace w gospodarstwie, zarówno polowe, jak i w siedlisku. Zeznała, iż odwołujący pracował w gospodarstwie co najmniej 4 godziny dziennie po powrocie ze szkoły, a w okresie wzmożonych prac polowych jak orka, siewy, sianokosy, żniwa, wykopki, nie jechał do szkoły.

Z zeznań wszystkich świadków wynika, że w gospodarstwie uprawiano zboże (żyto, owies, jęczmień), ziemniaki i inne warzywa, były też hodowane zwierzęta: 5-6 krów, 20-25 świń, 2-3 owce a odwołujący wykonywał wszystkie prace polowe oraz prace w siedlisku, zajmował się też zwierzętami, dawał im jeść, doił krowy, robił oporządek. Z zeznań E. A. (2) wynika, iż w tych dniach, gdy odwołujący jechał do szkoły, zwierzętami rano zajmowali się ich rodzice, zaś odwołujący pracował w gospodarstwie po powrocie ze szkoły: pomagał dawać im jeść, doił krowy i pomagał ojcu robić oporządek. Z jej zeznań wynika też, że w okresach, gdy ich ojciec był zajęty przy innych czynnościach, jak np. dotyczących omlotów czy wyrobów pustaków, to czynności w siedlisku po południu wykonywała ona i odwołujący. Z jej zeznań wynika, iż prace polowe wykonywali wszyscy, zaś prace w siedlisku przed południem (w dniach gdy odwołujący jechał do szkoły), wykonywali rodzice, zaś ona i odwołujący zawsze wtedy wykonywali w siedlisku prace po południu.

Fakt pracy M. O. (1) w gospodarstwie potwierdzili też świadkowie H. B. i R. B.. Widzieli oni odwołującego przy pracy nie tylko w okresie wzmożonych prac polowych jak żniwa, sianokosy czy wykopki, lecz także wywożeniu obornika na pole, dojeniu krów, karmieniu i oporządzaniu zwierząt w gospodarstwie. Obaj podkreślali też, że M. O. (2) jako najstarszy z dzieci musiał pomagać w gospodarstwie najwięcej, pomagał też ojcu w wykonywaniu omlotów.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków. Świadkowie H. B. i R. B. są osobami obcymi dla odwołującego, mieszkali w tej samej wsi a ich rodziny pomagały sobie w wzajemnie w pracach polowych jak żniwa czy wykopki, świadek E. A. (2) jest siostrą odwołującego, świadkowie posiadają więc wiedzę na temat pracy odwołującego w gospodarstwie rolnym. Ich zeznania wzajemnie się uzupełniają, tworząc logiczną całość. Zauważyć też trzeba, iż E. A. (2) zeznała, że ma przyznaną emeryturę i ma przez ZUS zaliczony do emerytury okres pracy w gospodarstwie rolnym.

Oceniając zasadność żądania odwołującego Sąd miał też na uwadze pogląd Sądu Apelacyjnego w Krakowie, wyrażony z wyroku z dnia 04.12.2012r. w sprawie o sygn. akt III AUa 1423/12, w którym Sąd Apelacyjny stwierdził, że nauka w szkole średniej, w innej miejscowości niż miejsce zamieszkania, odbywana w systemie dziennym uniemożliwia – co do zasady - możliwość podjęcia stałej pracy w gospodarstwie rolnym w rozmiarze pozwalającym na zaliczenie tej pracy do okresu zatrudnienia, co nie oznacza, że nie może być wyjątków od tej zasady, uzasadnionych konkretnymi okolicznościami danej sprawy, z których wynika, że mimo takich uwarunkowań praca w gospodarstwie rolnym rodziców była świadczona stale i w wymiarze 4 godzin dziennie.

W ocenie Sądu z takimi okolicznościami mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Z zeznań świadków wynika, że odwołujący, mimo nauki w szkole średniej i dojeżdżania do szkoły, wykonywał wszystkie prace w siedlisku oraz prace polowe a w okresach wzmożonych prac polowych nawet nie jeździł do

szkoły. Gospodarstwo rodziców odwołującego miało powierzchnię przekraczającą 6 ha, nie było zmechanizowane i większość prac trzeba było wykonywać ręcznie, ojciec odwołującego zajmował się też wykonywaniem czynności poza rolnictwem, co dodatkowo uwiarygadnia twierdzenie odwołującego o potrzebie jego codziennej pracy w gospodarstwie rolnym w wymiarze przekraczającym 4 godziny dziennie. W ocenie Sądu pomimo dojazdów do szkoły, zważywszy nawet na czas dojazdu, codziennie, również podczas roku szkolnego, odwołujący pracował w gospodarstwie rolnym rodziców co najmniej 4 godziny dziennie. Jego praca odpowiadała pojęciu stałej, systematycznej pracy domownika, upoważniającej do zaliczenia tego okresu do stażu pracy. M. O. (1) pracował w gospodarstwie przez cały rok, przy czym – biorąc pod uwagę konieczność dojenia krów, karmienia zwierząt, oporządek w siedlisku, Sąd uznał, że sam jego wymiar czasu pracy w siedlisku w ciągu całego roku, w tym także późną jesienią, zimą i wczesną wiosną wynosił co najmniej 4 godziny dziennie. W okresach od wiosny do jesieni odwołujący brał nadto udział w wykonywaniu prac polowych, co dodatkowo jeszcze zwiększa jego wymiar czasu pracy w gospodarstwie, przy czym nawet opuszczał dni nauki w szkole.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż M. O. (1) wykazał, że w spornym okresie pracował w gospodarstwie rolnym rodziców co najmniej po 4 godziny dziennie, dlatego sporny okres od 25.05.1968r. do 15.06.1972r. (4 lata i 22 dni) należy zaliczyć mu do stażu pracy. Po zaliczeniu tego okresu do uwzględnionego już przez ZUS okresu 37 lat 11 miesięcy i 18 dni odwołujący będzie posiadał staż pracy w ilości 42 lat i 10 dni.

W tej sytuacji organ rentowy nie miał podstaw, aby odmówić odwołującemu świadczenia przedemerytalnego, bowiem zostały spełnione wymogi określone w art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych.

Mając powyższe na względzie, Sąd na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 kpc zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał M. O. (1) prawo do świadczenia przedemerytalnego od 27.09.2012r., tj. od dnia następnego po dniu złożenia wniosku (art. 7 ust. 1 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych).

Zgodnie z treścią art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Sąd był zobowiązany, przyznając odwołującemu prawo do świadczenia, do zamieszczenia z urzędu w sentencji wyroku rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności organu rentowego odnośnie do nieustalenia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji tj. zarówno przyznającego prawo do świadczenia, jak też jego brak (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.04.2010 roku, II UK 330/09, LEX 604220). W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie brak było podstaw do obciążenia organu rentowego odpowiedzialnością za nieustalenie wszystkich okoliczności niezbędnych do wydania decyzji o przyznaniu odwołującemu prawa do świadczenia przedemerytalnego. ZUS nie dysponował bowiem niezbędnymi i wystarczającymi dowodami pozwalającymi na zaliczenie spornego okresu pracy w gospodarstwie rolnym. Dopiero na etapie postępowania sądowego, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego i przesłuchaniu świadków M. O. (1) wykazał, iż zgromadził wymagany ustawą 40-letni okres składkowy i nieskładkowy.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.